



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Przejaw młodzieżowego buntu czy walki politycznej? : niezależne młodzieżowe czasopisma w Polsce lat 80. XX wieku

Author: Katarzyna Tałuż

Citation style: Tałuż Katarzyna. (2012). Przejaw młodzieżowego buntu czy walki politycznej? : niezależne młodzieżowe czasopisma w Polsce lat 80. XX wieku. W: K. Heska-Kwaśniewicz, S. Gajownik (red.), "Młody odbiorca w kręgu lektur pożytecznych i szkodliwych" (S. 175-187). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Katarzyna Tałuć*

Przejaw młodzieżowego buntu czy walki politycznej? Niezależne młodzieżowe czasopisma w Polsce lat 80. XX wieku

W latach 80. XX wieku w Polsce najwyraźniejszym znakiem przemian światopoglądowych – oprócz strajków – był niezależny ruch wydawniczy. Czasopisma, książki, ulotki ukazujące się poza cenzurą spełniały w społeczeństwie, coraz bardziej świadomym konieczności wprowadzenia radykalnych zmian obejmujących każdą sferę funkcjonowania państwa i jego obywateli, różne funkcje – od informacyjnych przez edukacyjne, wychowawcze, kompensacyjne po rozrywkowe. Drugi obieg stał się najważniejszym elementem obrazu kultury niezależnej, kultury rozumianej szeroko, więc obejmującej zjawiska wykraczające poza sferę polityki. Przyjmując definicję drugiego obiegu Stanisława Siekierskiego, który pisał: „Terminem tym [drugi obieg – K.T.] określam wszelkie druki, które ze względów cenzuralnych nie mogły się ukazać w wydawnictwach oficjalnych, czyli nie tylko publikacje różnych grup opozycyjnych, ale także książki, broszury produkowane z pobudek pozapolitycznych, np. religijnych, wizjonerskich, a nawet wyłącznie merkantylnych”¹, przy omawianiu niezależnych wydawnictw należy uwzględnić także druki niezwiązane bezpośrednio z wydarzeniami politycznymi lat 70. i 80. Wydawnictwa, będące efektem obecności

* Uniwersytet Śląski.

¹ S. Siekierski: *Drugi obieg. Uwagi o przyczynach powstania i społecznych funkcjach*. W: *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*. T. 2. Red. J. Kostecki, A. Brodzka. Warszawa 1992, s. 286.

i aktywności różnych grup nie tyle kontestujących aktualną polską rzeczywistość, której ramy wyznaczył ustrój totalitarny, ile podważających normy i zasady korzeniami tkwiące głębiej – w historii, tradycji, obyczajowości nowożytnej Europy – uzupełniały obraz zjawisk kulturowych lat 80. XX wieku określanych przymiotnikiem „niezależne”.

Jedną z grup społecznych niejako w naturalny sposób predysponowaną do inicjowania i wprowadzania fundamentalnych zmian w życie społeczne jest młodzież. W charakterystyce młodzieży z perspektywy socjologicznej, zwłaszcza w kategoriach funkcjonalnych i strukturalnych, na pierwszy plan wysuwają się takie jej cechy, jak: brak jasno wyznaczonych funkcji, określonych ról w społeczeństwie oraz przedmiotowość². Proces socjalizacji, w głównej mierze oparty na narzucaniu młodym ludziom zasad, norm już wykształconych, może wywoływać sprzeciw, bunt przybierający różne formy. W Polsce powojennej, w odróżnieniu od krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, istotne przyczyny kontestatorskich zachowań młodzieży tkwiły nie w czynnikach psychologiczno-biologicznych, lecz w przemianach polityczno-gospodarczych. Narzucona społeczeństwu siłą ideologia komunistyczna, oparta na innych niż przedwojenne wzorcach kulturowych, wytworzyła specyficzną sytuację wychowawczą. Z jednej strony młody człowiek był poddawany zabiegom socjalizacyjnym kierowanym przez stojące na straży nowej ideologii państwo i jego instytucje, przede wszystkim szkołę. Z drugiej strony stał Kościół – w świadomości Polaków zajmujący zawsze istotne miejsce, będący elementem ciągłości tradycji – proponujący zupełnie odmienny model życia, oparty na innej hierarchii wartości. Obydwa lansowane wzorce zachowań były jednak dosyć monolityczne i nie pozostawiały zbyt wiele miejsca na swobodę, indywidualność, kreacjonizm, odgrywające w momencie wchodzenia w dojrzałość niezmiernie ważną rolę. Dlatego mniej więcej od lat 50. XX wieku po lata 90. wszelkie wystąpienia przeciwko władzy, propagowanym przez nią wzorcom oraz przeciwko tym zasadom, które nie miały legitymacji czynników rządzących, ale były aprobowane przez większość społeczeństwa, spotykały się z poparciem młodzieży³.

W interesującym mnie przedziale czasowym kontestatorskie działania młodych ludzi inspirowane były wydarzeniami politycznymi, a więc powstaniem opozycji w postaci NSZZ „Solidarność” oraz innych organizacji i partii, na przykład KPN-u. Innym źródłem buntu, przybierającego kształt zachowań kontrkulturowych, był określony rodzaj muzyki czy – w polskich

² Zob.: M. Filipiak: *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin 2003; *Nauki społeczne o młodzieży*. Red. T. Ożóg. Lublin 1994; J. Szczepański: *Młodzież we współczesnym świecie*. Warszawa 1979.

³ Zob. M. Filipiak: *Od subkultury do kultury alternatywnej...*, s. 63–65.

warunkach – egzotyczne wówczas religie, jak buddyzm czy hinduizm. Jedną z form popularyzowania przez młodzież fascynujących ją idei, zasad, mód, będącą jednocześnie znakiem sprzeciwu wobec zastanej rzeczywistości, stały się czasopisma. Bibliografie rejestrujące niezależne wydawnictwa ciągłe wychodzące w Polsce w latach 1976–1990 wymieniają co najmniej 596 czasopism młodzieżowych. Wśród nich przeważają pisma redagowane przez młodych ludzi, mniej jest tych przygotowywanych przez dorosłych z myślą o młodych. Biorąc pod uwagę geografię wydawniczą, najczęściej czasopism wychodziło w Warszawie (102), Wrocławiu (98), Gdańsku (80), Krakowie (51), co pokrywało się z mapą najaktywniejszych ośrodków niezależnej produkcji wydawniczej⁴. Lata 1976–1990 badacze dzielą na kilka podokresów, uwzględniając wydarzenia polityczne mające przełożenie na dynamikę procesów wydawniczych na polu niezależnej produkcji. Za wewnętrzne cezury uznano m.in. czas legalnego funkcjonowania NSZZ „Solidarność”, lata trwania stanu wojennego, okres po zniesieniu stanu wojennego do zlikwidowania Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk w czerwcu 1990 roku.

Fakt zarejestrowania NSZZ „Solidarność” zainicjował żywiołowy rozwój niezależnej produkcji wydawniczej, przede wszystkim prasy bezdebitowej. Na fali entuzjazmu, jaki po sierpniu 1980 roku objął całe polskie społeczeństwo, także młodzi ludzie, głównie licealiści, rozpoczęli kolportowanie redagowanych przez siebie pism. Przed 1980 rokiem sporadycznie pojawiały się nielegalne pisma młodzieżowe. Jednym z wyjątków, o którym należy wspomnieć, również z powodu trwałości tego czasopisma, był „Uczeń Polski” wychodzący w Warszawie z przerwami: od 1979 do 1988 roku⁵. Do 13 grudnia 1981 roku instytucjami patronującymi wydawanej przez młodzież prasie były szkoły, przy czym nie chodziło tutaj, oczywiście, o sytuację, kiedy pismo ukazywało się za zgodą dyrekcji i dzięki temu stanowiło swoistego rodzaju wizytówkę danej placówki, a pracę nad nim traktowano jako element procesu dydaktyczno-wychowawczego. Nazwa szkoły pojawiająca się w tytułach, podtytułach niezależnych pism sygnalizowała

⁴ Liczbę czasopism ustalono na podstawie *Bibliografii niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976–1990*. Red. S. Skwirowska. Warszawa 2001 oraz *Bibliografii niezależnych wydawnictw ciągłych. Czasopisma podziemne 1976–1990* udostępnionej przez Bibliotekę Narodową na stronie internetowej: <http://mak.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM-22>. Autorka zdaje sobie sprawę, że podane liczby nie są ostateczne, a niektóre informacje bibliograficzne nadal są weryfikowane. Na potrzeby niniejszego tekstu dokonano analizy kilkunastu pism, kierując się w wyborze ich ciągłością (wybrano najdłużej wychodzące) oraz instytucją patronującą wydawaniu pisma (wybrano czasopisma redagowane przez uczniów konkretnych szkół oraz organizacji, na przykład Federacji Młodzieży Walczącej, młodzieżowych przybudówek Konfederacji Polski Niepodległej, organizacji Wolność i Pokój, Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego).

⁵ Zob. M. Sidor: *Lekcje „Ucznia Polskiego”*. „Karta” 2008, nr 57, s. 118–135.

środowisko, z jakiego wywodzili się jego twórcy, była też elementem identyfikującym prymarnego adresata i częściowo zawartość numerów⁶. Młodzież, wzorując się na inicjatywach opozycji (przede wszystkim NSZZ „Solidarność”), powoływała do życia komitety reprezentujące interesy środowisk uczniowskich, a w przyszłości mające przyczynić się do reorganizacji funkcjonowania nie tyle pojedynczych szkół, ile całego systemu nauczania. We Wrocławiu w 1980 roku powstał na przykład Uczniowski Komitet Odnowy Społecznej, który później przekształcił się w Międzyszkolny Komitet; w Lublinie od września 1981 roku działał Uczniowski Ruch Odnowy; w sierpniu 1981 roku utworzono Federację Młodzieży Szkolnej, skupiającą przedstawicieli środowisk uczniowskich z całej Polski, m.in. z Gdańska, Jastrzębia, Katowic, Lublina, Szczecina, Wałbrzycha, Warszawy, Wrocławia⁷. Powstawały również lokalne organizacje młodzieżowe o mniejszym zasięgu oddziaływania niż te wymienione wcześniej. Należy także wspomnieć o oddolnym ruchu odnowy w Związku Harcerstwa Polskiego. Harcerze, chcąc nawiązać do idei przedwojennego skautingu i jednocześnie „odpolitycznić” ZHP, spontanicznie zakładali Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM). Założyciele i członkowie KIHAM-u postulowali powrót do korzeni ruchu harcerskiego i poszanowanie jego niezależności oraz samodzielności⁸. W czasie trwania karnawału „Solidarności” inne, oprócz związku zawodowego, niezależne organizacje, partie zaczęły dostrzegać duży potencjał tkwiący w młodzieży i podjęły pierwsze próby objęcia jej swymi wpływami. Ruch Młodej Polski, formacja polityczna powstała w 1979 roku, patronował na przykład Ruchowi Młodzieży Szkolnej Ziemi Gdańskiej⁹, a Konfederacja Polski Niepodległej zakładała sympatyzujące z tą partią grupy młodzieżowe, adresując do nich ponadregionalne pismo –

⁶ W Warszawie uczniowie XLI Liceum Ogólnokształcącego im. Joachima Lelewela wydawali m.in. pisma pt. „Prymityw”, „Jaskółka”; w Gdańsku w I Liceum Ogólnokształcącym wydawano „Jedynkę”, w II Liceum Ogólnokształcącym – „Dwójkę”; w Krakowie uczniowie VI klasy Szkoły Podstawowej nr 149 redagowali „Ogryzka”; we Wrocławiu licealiści z IX Liceum Ogólnokształcącego wydawali „Number Nine”, a z X Liceum Ogólnokształcącego – „X” [„Dziesiątka”].

⁷ Zob. *Międzyszkolny Komitet Oporu*. Red. B. Sokołowska-Pabjan, M. Drozd, W. Karas. Warszawa 2010; *Jesteście naszą wielką szansą”. Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*. Red. P. Ceranek, S. Stępień. Warszawa 2009; M. Wierzbicki: *Młodzież w PRL*. Warszawa 2009.

⁸ Zob. J. Januszevska-Jurkiewicz: *Niezależne środowiska harcerskie w województwie katowickim w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku*. W: *Po ziemi naszej roześlem harcerzy... Z dziejów harcerstwa polskiego na Górnym Śląsku*. Red. K. Hesk-Kwaśniewicz. Katowice 2007, s. 134–174; J. Poczaehowski: *Niezależne ugrupowania i środowiska harcerskie na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku z perspektywy organizatora i uczestnika*. W: *Po ziemi naszej roześlem harcerzy...*, s. 290–301.

⁹ Zob. S. Cenciekiewicz: *Służba Bezpieczeństwa w walce z „Ruchem Młodej Polski” 1979–1988*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2, s. 113–157.

„Młody Konfederata”. Wszystkie wymienione ugrupowania młodych ludzi, powstałe samorzutnie czy też inicjowane przez inne organizacje, wypowiadały się m.in. za pośrednictwem redagowanych przez siebie czasopism, znacząc swoją obecność w życiu społecznym.

Po wprowadzeniu stanu wojennego większość niezależnych inicjatyw młodzieżowych przestała funkcjonować. Nie oznaczało to jednak, że młodzi ludzie pozostali bierni. Włączali się w różne akcje protestacyjne, przede wszystkim brali udział w manifestacjach, malowali na murach napisy, kolportowali ulotki i nielegalne wydawnictwa. O zinstytucjonalizowanym, przekraczającym granice miasta czy regionu młodzieżowym ruchu oporu można jednak mówić dopiero od 1984 roku, czyli już po zniesieniu stanu wojennego. Jedną z najaktywniejszych organizacji w tym czasie stała się Federacja Młodzieży Walczącej (FMW), która rozpoczęła działalność w czerwcu 1984 roku. Federacja stopniowo wchłaniała istniejące mniejsze ugrupowania, jak Ruch Młodzieży Niezależnej z Krakowa, Międzyszkolny Komitet Oporu z Wrocławia¹⁰. Oprócz Federacji Młodzieży Walczącej istniały też inne organizacje zrzeszające młodzież, w mniejszym lub większym stopniu sympatyzujące z opozycyjnym podziemiem.

W drugiej połowie lat 80. XX wieku krystalizowały się wśród młodych ludzi poglądy, które odbiegały od spraw *stricte* politycznych, chociaż w warunkach polskich nie można mówić o całkowitym wyabstrahowaniu polityki z działań niezależnych. Ruch Społeczeństwa Alternatywnego czy Ruch Wolność i Pokój przesunęły jednak punkt ciężkości na inne sprawy, a kwestie znane przedstawiały z odmiennej perspektywy¹¹. Organizacje te również powoływały do życia czasopisma, które ze względu na podejmowane tematy różniły się od pism tzw. opozycji antykomunistycznej, dlatego niektórzy badacze skłonni są je traktować jako „trzeci obieg”¹². Większość niezależnych czasopism młodzieżowych po zniesieniu cenzury przestało się ukazywać, co też odzwierciedlało sytuację całego niezależnego ruchu wydawniczego. Z chwilą stworzenia warunków do legalnej działalności organizacje nastawione przede wszystkim na kontestację i krytykę ustroju komunistycznego oraz władz państwowych albo uległy rozwiązaniu, albo się przekształciły, rozpoczynając nowy etap funkcjonowania cechujący się od-

¹⁰ *Młodzież w oporze społecznym 1944–1989*. Red. M. Kała, Ł. Kamiński. Wrocław 2002. Dużo tekstów, także źródłowych, o historii i strukturze Federacji Młodzieży Walczącej opublikowano na stronie internetowej organizacji: <http://www.fmw.org.pl>.

¹¹ Teksty źródłowe o historii i strukturze Ruchu Wolność i Pokój można znaleźć na stronie internetowej organizacji: <http://www.ruchwip.org/> oraz w: *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego a opozycja w PRL*. Oprac. D. Kaczmarek. Poznań 2002.

¹² Uwagi na ten temat zamieścili w swoich tekstach wspomniany już S. Siekierski oraz J. Klejnocki. Zob. J. Klejnocki: *Fenomen drugiego obiegu*. „Odra” 1990, nr 5, s. 54–60.

mienną taktyką działania. Duże znaczenie dla przyszłości ruchu wydawniczego miały także uwarunkowania ekonomiczne. Wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej doprowadziło do upadku wielu pism, których wydawcy, nie dysponując odpowiednim kapitałem, nie mogli sprostać wymaganiom nowego rynku i oczekiwaniom odbiorców.

Najczęstszym powodem powołania do życia konkretnego pisma była konieczność utworzenia trybuny dla przedstawicieli powstałej organizacji, stowarzyszenia czy grupy w celu propagowania określonych idei i programów. W numerze pierwszym redakcja „Ucznia Polskiego” w *Deklaracji* następująco tłumaczyła powstanie tego wydawnictwa: „Po licznych dyskusjach w środowisku naszych rówieśników – zespół redakcyjny stanowią uczniowie szkół średnich – doszliśmy do wspólnego wniosku, że należy utworzyć niezależne pismo młodzieżowe, wolne od obcej niepowołanej ingerencji. Widząc i doceniając inne – niezwykle cenne inicjatywy społeczne różnych środowisk – postanawiamy włączyć się, poprzez tworzenie i szerzenie wolnego słowa, w walkę o poszanowanie praw człowieka, wolność osobistą, likwidację cenzury partyjnej, zniesienie dominacji sowieckiej nad naszą ojczyzną, demokratyzację ustroju, utworzenie niezależnych od czynników partyjnych instytucji młodzieżowych i o pełnię praw dla Kościoła”¹³.

W podobnym reformatorskim tonie brzmiały artykuły wstępne w pismach utworzonych przez KIHAM, na przykład w warszawskim „Bratnim Słowie”, w „ONC” wydawanym w Gdańsku, w „Czuwaj” z Krakowa, „Ślezańskich Harcach” z Wrocławia i w katowickim „Harcerzu Śląskim”. Czasopisma redagowane przez harcerzy z Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego miały za zadanie informować o wszystkich działaniach, nie tylko podejmowanych przez KIHAM, ale ogólnie przez ZHP. Jednocześnie propagowały odnowę moralną i powrót do przedwojennego systemu metodyczno-wychowawczego w pracy z młodymi ludźmi. Radykalniejsze hasła, odnoszące się do aktualnej rzeczywistości i warunków, w jakich powstawało konkretne pismo, zamieszczano po 1984 roku. Redakcje pism sygnowanych przez FMW lub KPN właśnie w czasopismach widziały narzędzie „walki z komunizmem”, przebudowy Polski, aby stała się „silna, ze sprawną władzą, w której człowiek będzie mógł realizować swoją osobowość, a inicjatywa i wiedza jednocześnie nie będzie krępowana”¹⁴. W deklaracji FMW *Do młodzieży*, wydrukowanej na łamach „Naszych Wiadomości”, czytelnik już w pierwszym akapicie mógł przeczytać: „Od 40 lat trwa nieprzerwana walka naszego narodu o wolność i niepodległość. Wydarzenia ostatnich lat przyniosły aktywizację szerokich mas społeczeństwa, w tym

¹³ Redakcja: *Deklaracja*. „Uczeń Polski” 1979, nr 1, s. 1.

¹⁴ [B.a.] [Kto z nas nie chciałby doczekać...]. „Nie Chcemy Komuny” 1986, nr 2, s. 1. Zachowano oryginalną pisownię tytułu.

także młodzieży. Młodzi stanęli w pierwszych szeregach walczących z totalitarną władzą. Tworząc Federację Młodzieży Walczącej, chcemy zwiększyć udział młodego pokolenia Polaków w tej walce”¹⁵. Założyciele FMW wyraźnie podkreślali cele organizacji. Wszelkie inicjatywy, w tym wydawnicze, ale też inne akcje, zwłaszcza manifestacje, miały ostatecznie doprowadzić do powstania niepodległej Polski.

Hasła wolnościowe, rozumiane jednak w szerszym kontekście, propagowane były też na stronach pism anarchistycznych. „Homek”¹⁶ – jedno z najdłużej wychodzących czasopism Ruchu Społeczeństwa Anarchistycznego – od pierwszego numeru popularyzował idee wolności jednostki od wszelkich ograniczeń narzucanych przez ludzi (polityków) oraz instytucje, w tym państwo. Wolność gwarantowała swobodny rozwój każdej jednostce, i na odwrót – aktywność ludzi dawała podstawy niczym nieskrępowanej wolności. Dla anarchistów walka z systemem politycznym utożsamiana była z pokojowym budowaniem społeczności „żyjącej obok”, a nie z reformowaniem zastanych struktur politycznych. Rezygnacja ze stosowania przemocy miała też wymiar globalny, ponieważ anarchiści nie uznawali form wprowadzania jakichkolwiek zmian opartych na demonstrowaniu siły i wywoływaniu w przeciwniku strachu. Odrzucenie działań wykorzystujących przemoc fizyczną czy psychiczną ściśle wiązało się z kolejnym ważnym hasłem obecnym na łamach „Homka”, a mianowicie z poszanowaniem każdej żywej istoty¹⁷. Warto w tym miejscu przypomnieć, że z Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego wywodziły się późniejsze organizacje ekologiczne. Autorzy piszący do gdańskiego dwutygodnika byli zwolennikami tolerancji wobec odmiennych poglądów, obyczajów, wyznań i przekonań. Ideologicznie bliska Ruchowi Społeczeństwa Alternatywnego była organizacja Wolność i Pokój (WiP) utworzona w kwietniu 1985 roku. W „A Cappelli” – piśmie sygnowanym przez ten ruch – jako powód powstania pisma podano konieczność wytłumaczenia młodym ludziom przyczyn odmawiania przez członków WiP-u odbycia służby wojskowej. Karty powołaniowe WiP-owcy uznawali za pogwałcenie elementarnego prawa do wyboru stylu życia, za narzucenie ideologii sprzecznej z systemem wartości, opartym na pacyfizmie i tolerancji¹⁸.

¹⁵ Komitet Założycielski FMW [Federacji Młodzieży Walczącej]: *Do Młodzieży*. „Nasze Wiadomości” 1985, nr 1, s. 1.

¹⁶ Zob. J. Wąsowicz: „Homek”. Dostępny w Internecie: http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=R00873_Homek_Gdańsk [data dostępu: 20.03. 2010].

¹⁷ Zob. J. Delimski [W. Jankowski]: *Czytelnicy o nas – my do czytelników*. „Homek” 1983, nr 2, s. 1–2; [b.a.:] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego*. „Homek” 1990, nr 6, s. 1–2 (wydanie specjalne).

¹⁸ Zob. KGB: *Chodzi o to...* „A Cappella” 1986, nr 1, s. 1–2.

Bez względu na pobudki, jakimi kierowali się założyciele i redaktorzy niezależnych pism młodzieżowych, wszyscy kładli nacisk przede wszystkim na komentowanie spraw aktualnych. W czasopismach harcerskich relacjonowano przebieg konferencji hufców, chorągwi i spotkań instruktorów KIHAM-u. Dużo miejsca poświęcano opisom zlotów harcerskich oraz innych inicjatyw i akcji¹⁹. W czasopismach tzw. szkolnych, a więc redagowanych przez uczniów konkretnego liceum, technikum, pisano o sprawach bezpośrednio dotyczących uczniów tej placówki. Często krytykowano postępowanie nauczycieli, dyrekcji, zwłaszcza wobec „niepokornych”. Ważny temat wielokrotnie poruszany, zwłaszcza w czasie istnienia legalnej „Solidarności”, dotyczył samorządów uczniowskich. Postulowane zadania, jakie samorzady miały realizować w szkole, ściśle wiązano z koniecznością dokonywania gruntownych zmian w przepisach określających prawa i obowiązki ucznia²⁰. Samorzady z fasadowego organu nieinteresującego młodych ludzi, zdaniem niezależnych działaczy młodzieżowych, winny przekształcić się w namiastkę wolnych związków typu NSZZ „Solidarność”, by służyć uczniom do autentycznego współrządzenia szkołą, do współdecydowania o metodach i formach nauczania. Funkcję informacyjną pełniły także czasopisma Międzyszkolnego Komitetu Społecznego, Federacji Młodzieży Szkolnej i Federacji Młodzieży Walczącej. Oprócz tekstów „o życiu szkoły” drukowano artykuły na tematy, o których młody czytelnik miał wiedzę niepełną, bo pochodzącą z oficjalnych źródeł przekazu. Szczególnie w pismach młodzieży KPN-owskiej oraz tych wydawanych przez FMW przypomniano o historycznych rocznicach, wydarzeniach, postaciach nieobecnych w obowiązujących podręcznikach historii. Czytelnik mógł zatem przeczytać o wkładzie Józefa Piłsudskiego w odrodzenie państwa polskiego, o „prawdziwych” przyczynach wkroczenia wojsk radzieckich na wschodnie ziemie Rzeczypospolitej w 1939 roku, o mordzie na polskich oficerach w Katyniu, o przebiegu walk w czasie powstania warszawskiego²¹. Teksty „prostujące” oficjalne wersje wydarzeń historycznych zamieszczano również w warszawskim „Uczniu Polskim” oraz w młodzieżowych pismach lokalnych²². Redak-

¹⁹ Zob. Komisja Kręgu Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego do opracowania sprawozdania z pracy Chorągwi Stołecznej ZHP za VII kadencję: [5.X.b.r. odbyło się posiedzenie...]. „Bratnie Słowo” 1980, nr 1, s. 4–6; [b.a.:] *Blok informacyjny*. „ONC” 1981, nr 3, s. 2–3.

²⁰ Zob. [b.a.:] [„Jednym z podstawowych elementów realnego socjalizmu...]. „Wydarzenia” z 8 września 1989, s. 1–2; [b.a.:] *Samorząd, co z nim?* „Monit” 1988, nr 40, s. 2. Nowemu Kodeksowi ucznia, wprowadzonemu w 1988 roku, poświęcono cały numer „Monitu” z 1988 roku (nr 62); [b.a.:] *Ustalenia Sejmiku Uczniowskiego*. „Ukosem” 1981, nr 7, s. 2–3.

²¹ Zob. [b.a.:] *Wrzesień 1939*. „Nie Chcemy Komuny” 1986, nr 5, s. 3–8; *Będziem Polakami* [fragment książki N. Daviesa pt. *Heart of Europe*]. „Nie Chcemy Komuny” 1986, nr 6, 7, 8, s. 11–12.

²² Zob. M. Potocki [Z. Karaczun]: *40. rocznica utraty niepodległości*. „Uczeń Polski” 1979, nr 5, 6, s. 8–9; M.D. [T. Mickiewicz]: *Udział ZSSR w II wojnie światowej*.

cje tych czasopism nie pomijały tematyki aktualnej, obejmującej fakty z niedalekiej przeszłości, które dały podstawy do narodzin ruchu opozycyjnego. Przykładowo, w „Nie Chcemy Komuny” wydawanym w Warszawie w 1988 roku na drugiej stronie wydrukowano tekst o pacyfikacji kopalni „Wujek”. Autentyczność opisywanych faktów podkreślał wybór formy wypowiedzi – była to spisana z nagrania magnetofonowego relacja jednego z uczestników wydarzeń. Celowo też wybrano konkretne fragmenty zapisu – te bezpośrednio opisujące atak sił ZOMO – aby podkreślić dramatyczność sytuacji i wskazać winnych śmierci górników²³. Wszystkie pisma wychodzące do 1989 roku, bez względu na reprezentowaną opcję, przedstawiały przebieg i wyniki rozmów przy okrągłym stole, zwracając szczególną uwagę na poruszane w czasie obrad sprawy młodzieży. Redakcje pism niepokoił na przykład brak swobody tak skutecznie hamujący aktywność młodzieży i uniemożliwiający jej realizowanie pasji w ramach różnych organizacji. Dwie oficjalne, skompromitowane – zdaniem piszących do „Wydarzeń” – organizacje: ZSMP oraz ZHP, nie mogły zaspokoić aspiracji ówczesnego nastolatka²⁴. Zamieszczane na łamach pism młodzieżowych wywiady z czołowymi działaczami opozycji umożliwiały czytelnikowi orientację w zawiłościach sytuacji politycznej w Polsce w latach 80. Wypowiedzi m.in. Tadeusza Jędynaka, Jacka Kuronia, Jana Lityńskiego, Adama Michnika drukowano na przykład w „Szkołe” (wcześniej, do września 1986 roku „Szkoła Podziemna”) i w „Ukosem”²⁵. Zbliżonymi tematycznie do wywiadów tekstami były różnego rodzaju odezwy (przy czym kładziono w nich akcent na perswazję) kierowane do młodych ludzi, przykładowo w „Nie Chcemy Komuny” ukazał się apel Leszka Moczulskiego, w którym przywódca KPN-u wskazywał wartości, jakie powinny przyświecać w pracy nad budową niepodległej ojczyzny: „Mam na myśli przede wszystkim postawę służby i gotowości ofiar. Trzeba rozumieć i głęboko wpoić we własną osobowość, że nasze działanie jest niczym innym, jak wyłącznie służbą Bogu i ojczyźnie”²⁶. Taką samą funkcję (informacyjną) pełniły teksty zamieszczane w pismach anarchistycznych i pacyfistycznych. „Homek”, „A Cappella”, zwłaszcza pod koniec lat 80. XX wieku, publikowały różnorodne gatunkowo wypowiedzi (wywiady, artykuły, notki), na przykład o rodzącym się

„Uczeń Polski” 1981, nr 15, 16, s. 13–14; nr 42 z 1986 roku gdańskiego „BIT-u” został w całości poświęcony rewolucji październikowej.

²³ Zob. Bohaterom „Wujka”. [Relacja uczestnika strajku w KWK „Wujek” w grudniu 1981 roku spisana z taśmy magnetofonowej]. „Nie Chcemy Komuny” 1988, nr 18, s. 2.

²⁴ Zob. [b.a.:] [„Jednym z podstawowych elementów realnego socjalizmu...]. „Wydarzenia” z 8 września 1989, s. 1.

²⁵ Zob. S. R u d k a: *Poza cenzurą. Wrocławska prasa bezdebitowa 1973–1989*. Wrocław 2001, s. 241, 332–335.

²⁶ L. M o c z u l s k i: *Moczulski o nas*. „Nie Chcemy Komuny” 1988, nr 12, s. 3.

w Polsce ruchu ekologicznym i powstałej w grudniu 1988 roku Federacji Zielonych²⁷. Zgodnie z głoszonymi hasłami tolerancji, prezentowano rozmowy z homoseksualistami, uwypuklając przeszkody, z jakimi muszą się borykać w codziennym życiu. Sięgając do różnych opracowań autorów obcych, przedstawiano także historię i główne idee feminizmu²⁸.

Ważne miejsce w pismach młodzieżowych pretendujących do miana ogólnokrajowych zajmowały recenzje książek, omówienia wydarzeń kulturalnych zarówno z obiegu oficjalnego, jak i niezależnego. Młodemu czytelnikowi polecano zwłaszcza lekturę publikacji wychodzących w drugim obiegu i to o szerokim zakresie rodzajowym: od literackich, przez historyczne po ekonomiczne. Rubryki poświęcone tej tematyce zamieszczano we wrocławskiej „Szkole” i w warszawskim „Uczniu Polskim”²⁹.

Artykuły o tematyce kulturalnej, historycznej, także te ukazujące aktualną sytuację, oprócz funkcji informacyjnej realizowały zadania wychowawcze i edukacyjne. Pisma młodzieżowe, przypominając wydarzenia historyczne, ważne osoby, dokonując nowej interpretacji znanych faktów, funkcjonowały jako swoistego rodzaju suplementy do podręczników z różnych dziedzin, przede wszystkim z historii, literatury, czy szerzej – kultury polskiej. Jednocześnie proponowały młodemu człowiekowi, który zmagał się z problemami dojrzewania spotęgowanymi brakiem jednoznacznych etycznych wykładni, model zachowania zbudowany na podstawie określonej hierarchii wartości. Na szczycie owej hierarchii znajdowała się „wolność” – słowo odmieniane przez wszystkie przypadki i pojawiające się na łamach czasopism młodzieżowych w różnych kontekstach. Wolność rozumiano przede wszystkim jako prawo obywateli do kształtowania charakteru państwa, w tym jego oblicza ustrojowego. Nawet pisma anarchistyczne, co widoczne jest w pierwszym okresie ich funkcjonowania, ostro krytykowały ustrój komunistyczny, uznając go za represyjny, a przez to nieludzki. Wolność, jak podkreślali młodzi dziennikarze, oznaczała swobodę zrzeszania się, wyrażania poglądów, dyskusowania o nich i realizowania indywidualnych zainteresowań. Lektura czasopism Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego oraz Ruchu Wolność i Pokój poszerza zakres znaczeniowy słowa „wolność”. Jego semantyka wykracza poza sferę zachowań społecznych regulowanych zarówno przez instytucje życia danej zbiorowości, przede wszystkim przez prawo, jak i przez uzus społeczny. Anarchiści kwestionowali tradycyjne

²⁷ Zob. [b.a.:] *Federacja Zielonych*. „A Cappella” 1989, nr 16, s. 8–10.

²⁸ Zob.: R e d a k c j a: *Feminizm to rozbrojenie obyczajowe*. „A Cappella” 1989, nr 16, s. 5; R e d a k c j a: *Inni*. „A Cappella” 1989, nr 16, s. 6–7.

²⁹ W „Uczniu Polskim” istniała rubryka zatytułowana „Nasze podręczniki”, w której krytycznie oceniano książki przeznaczone zwłaszcza do nauki historii i języka polskiego, wskazując błędy w treści i celowe przekłamania. Polecano także książki z tego zakresu wydawane w drugim obiegu.

wzorce, nawet te przyjęte przez większość społeczeństwa i stawiali znak równości między wolnością a tolerancją, domagając się pełnej akceptacji zachowań do tej pory odrzucanych lub uważanych za kontrowersyjne.

Redagowanie niezależnej prasy w przypadku młodych ludzi spełniało również funkcję kompensacyjną. Osoby, które z różnych powodów nie potrafiły znaleźć w otaczającej ich na co dzień rzeczywistości celów lub nie umiały ich osiągnąć z przyczyn od nich niezależnych, właśnie w tego rodzaju działalności, teoretycznie niczym nieskrępowanej, odnajdywały sens i spełnienie. Nie bez znaczenia były także emocje i chęć przeżycia czegoś ekscytującego, towarzyszące organizacji nielegalnych przecież przedsięwzięć, a więc związanych ze zbieraniem materiałów do każdego numeru, z ich opracowywaniem, drukiem i kolportażem. W świecie, którego ramy wyznaczył ustrój totalitarny nie lubiący humoru, niezależne pisma umożliwiały uprawianie satyry ośmieszającej wszystko i wszystkich. Oczywiście najczęściej wyśmiewano – w formie dowcipów czy karykaturalnych rysunków – władzę, jej przedstawicieli oraz mocodawców zza wschodniej granicy. Młodzi ludzie wykazywali się tutaj inwencją, realizując zarówno własne oryginalne pomysły, jak i wzorując się na najlepszych rysownikach karykaturzystach, takich jak Andrzej Mleczko i Edward Lutczyn. Rysunki wzbogacające i uatrakcyjnijające zawartość pism pojawiły się w znacznej liczbie po 1984 roku, na przykład w „Szkołe”, „Naszyc Wiadomościach” czy w „A Cappelli”.

Analiza tylko wybranych tytułów, ukazujących się jednak dość długo jak na czasopisma niezależne (każde z nich wychodziło ponad rok) i aspirujących do miana ogólnopolskich, pozwala traktować ten przejaw aktywności młodych ludzi jako formę walki politycznej. Wszelkie bowiem ograniczenia, będące konsekwencją przyjętego po II wojnie światowej ustroju, dotyczyły, przede wszystkim za pośrednictwem szkoły, także osób niedorośłych. Konstatacja ta wydaje się słuszna zwłaszcza w odniesieniu do pism, którym patronowały organizacje programowo stojące w opozycji do władzy, jak KPN, Solidarność Walcząca, w mniejszym stopniu NZSS „Solidarność”. Artykuły dotyczące funkcjonowania szkoły świadczyły natomiast o doświadczaniu przez młodych ludzi konfliktu pokoleniowego. Nauczyciele reprezentujących „świat starych”, dodatkowo z racji pełnionych obowiązków utożsamianych z władzą instytucjonalną, ostro krytykowano i wyśmiewano. Stawiano ich po drugiej stronie barykady, jako tych, którzy nie tylko ze względów metrykalnych, lecz także mentalnych, nie rozumieją młodego pokolenia. Nauczyciele – „starzy” i będący wykonawcami poleceń władzy – nie mogli, zdaniem młodych redaktorów, zainicjować reform, hamowali rozwój szkolnictwa i tym samym tłumili aspiracje młodzieży. O szansie wyrażenia własnych poglądów, jaką stwarzała niezależna prasa, młody odbiorca mógł przeczytać również w artykułach wstępnych.

W „Staszku”, piśmie uczniów szkół ponadpodstawowych w Krakowie, wyraźnie odżegnywano się od „pomocy dorosłych” przy jego redagowaniu, zdając się tylko na kreatywność rówieśników: „Chcę być kolegą, przyjacielem, przekąźnikiem informacji, programów, propozycji działań a nie tylko pisanie i czytanie [...] Chcąc być **pisemkiem uczniów** szkół ponadpodstawowych, a nie **pismem dla nich**, muszę założyć różnorodność poziomów, czasem dzieciennego, czasem dojrzałego w pełni, bo taki jest mój młodzieżowy wiek od 15. roku życia po 19., a może 20. rok”³⁰.

Niezależne czasopisma młodzieżowe lat 80. XX wieku, redagowane zwłaszcza przez młodzież były trybuną autentycznych poglądów pokolenia 15–18-latków. Pozwalały na zaprezentowanie własnych, indywidualnych zapatrywań na otaczającą rzeczywistość, a jednocześnie umożliwiały nawiązywanie kontaktów z rówieśnikami o podobnych poglądach. Dzięki tego rodzaju przedsięwzięciom istniały enklawy swoistej „wolności” słowa. Sama natomiast praca przy tworzeniu pisma wymagała i uczyła nie tylko dobrej organizacji, lecz także kształciła cechy charakteru, takie jak współodpowiedzialność, poświęcenie. Z perspektywy czasu dla niektórych redagowanie pisemek stało się barwnym epizodem, przejawem wyłącznie młodzieżowego buntu. Inni potraktowali tę „przygodę” poważnie – jako wstęp do dalszej działalności politycznej, kulturalnej, ujętej niejednokrotnie w kategoriach walki³¹.

³⁰ S t a s z e k: *Zamiast odpowiedzi*. „Staszek” 1986, nr 2, s. 7.

³¹ Świadczą o tym wypowiedzi i wspomnienia osób zaangażowanych w latach 80. ubiegłego stulecia w redagowanie niezależnych pism, na przykład dziennikarza Piotra Kraśki związanego z „Uczniem Polskim” czy muzyka i satyryka Krzysztofa Skiby redagującego „Homka”.

Katarzyna Tałuć

A reflection of youth rebel or a political battle? Independent youth magazines in Poland from the 1980s

S u m m a r y

A foundation of Committee on the Protection of Workers in 1976 and Independent Publishing House a year later, started a new period in the history of the contemporary culture characterized with an intensification of actions excluded from an official circulation. Taking into account the scope of influence of illegal enterprises, the most important was a printed word, magazines in particular. Bibliographies registering independent publishing houses between 1976 and 1990 inform about the existence of over 5841 magazines published by above all a political opposition, questioning the functioning of the Polish country subordinate to political assumptions of Polish United Workers Party.

Particular social groups manifested their dissatisfaction with the reality, young people included. Almost 600 magazines edited by young people and prepared by adults, yet for a child were published between 1976 and 1990. On the basis of the analysis of selected contents, representative of this group of publishing houses one can state that they fulfilled an ideal-educational and educational and informative function. People responsible for a given magazine, especially adults, aimed at providing its readers with a particular system of values which made it possible to bring up a new generation aware of its rights, the right to freedom in particular, freedom of speech included. The press edited by young people, on the other hand, allowed for presenting their own individual opinions on surrounding reality and contacting peers of similar opinions at the same time.

Katarzyna Tałuc

Ein Jugendprotest oder ein politischer Kampf? Unabhängige Jugendmagazins in Polen der 80er Jahre des 20.Jhs

Z u s a m m e n f a s s u n g

Nachdem im Jahre 1976 ein Komitee für Arbeiterverteidigung und ein Jahr später ein Unabhängiges Verlagshaus entstanden waren, begann in der Geschichte der polnischen Kultur eine ganz neue Periode, die durch verstärkte aus dem offiziellen Umlauf ausgeschlossene Tätigkeit gekennzeichnet war. Hinsichtlich des Einflussbereiches von illegalen Handlungen war dabei das gedruckte Wort, und besonders Zeitschriften, von größter Bedeutung. Die Bibliografien, in denen die in den Jahren 1976-1990 veröffentlichten unabhängigen Ausgaben erscheinen, informieren von mindestens 5841 Zeitschriften, welche vor allem durch politische Opposition herausgegeben waren. Diese Opposition stellte die Regierung der Polnischen Vereinigten Arbeiterpartei in Frage.

Ihrer Unzufriedenheit mit der ehemaligen Realität verliehen Ausdruck auch einzelne Gesellschaftsgruppen, darunter auch Jugend. In dem Zeitraum 1976–1990 erschienen in Polen fast 600 Zeitschriften, die von Jugendlichen selbst oder von Erwachsenen mit dem Gedanken an junge Leser bearbeitet wurden. Die Analyse von den ausgewählten und für genannte Gruppe repräsentativen Veröffentlichungen berechtigt zur Feststellung, dass sie ideologisch-erzieherische, informative und Bildungsfunktion erfüllten. Die die einzelnen Magazins leitenden Erwachsenen strebten an, den Lesern ein bestimmtes Wertesystem beizubringen, das eine ihrer Rechte (v. a. Freiheitsrecht und Redefreiheit) bewusste Generation erziehen ließe. Die von den jungen Personen redigierte Presse gab den Jugendlichen die Möglichkeit, eigene individuelle Ansichten darzustellen und Beziehungen zu ihren Altersgenossen mit ähnlichen Ansichten anzuknüpfen.